

JADWIGA ZAWIŚLAK (Z D. ZAJĄC)
ur. 1947; Kolonia Witoldów



Tytuł fragmentu relacji	Luba
Zakres terytorialny i czasowy	Kolonia Witoldów koło Wojśławic; II wojna światowa
Słowa kluczowe	Kolonia Witoldów, Wojśławice, Jadwiga Zawiślak, Sprawiedliwi wśród narodów Świata, Światła w Ciemności, Holokaust, Żydzi, Zajęc Luba

Luba

Luba przyszła do rodziców w 1942 roku, to było wiosną, w maju, jak rodzice wspominali. Wtedy miała 13 lat. Dotychczas przechowywała się- trudno tak powiedzieć- tułała się po różnych rowach, spała to pod stertą, to w stodole czy w najlepszym wypadku- jak opowiadała, to było w oborze. Tam było przynajmniej ciepło.

Luba pochodziła z Wojśławic. Ale moi rodzice nie znali tych Żydów. Nikogo. Jej ojciec miał sklep żelazny. Ale mój tato go nie znał.

Luba opowiadała, że jak wojna wybuchła, zrobiło się ciasniej dla nich, to jej rodzina, dwóch braci jeszcze miała, u jednego gospodarza w wąwozach się zabezpieczyła. Później, jak się zrobiło coraz bardziej ciasno, podobno ten facet ich wydał. Poginęli.

Opowiadała, jak się ostatnio ze swoim ojcem widziała. 42 lata miał, jeszcze był młody. Jak się z nią żegnał i kazał do wąwozu iść. Dziewczynka, może łatwiej się ukryć. Mówił jej, żeby szła. Już wtedy dwóch synów i żona nie żyli. Mówił: „Ty idź, dasz sobie radę, a ja to już wiadomo, że na śmierć”. Tam co raz jakaś obława była.

Pałętała po wsiach, po lasach. Różnie było.

Data i miejsce nagrania	2007-11-30, Chełm
Rozmawiał/a	Magdalena Kawa
Transkrypcja	Magdalena Kawa
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"